Z Warszawy R. 1792
Dnia 24. Listopada.

N^{RO} 89.

KORRESPONDENT—WARSZAWSKI

Donoszący Wiadomości Kraiowe y Zagraniczne

W Sobotę o godzinie 10. zrana.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

Z Warszawy dnia 24. Listop: Bawi dotąd w tuteyszey stolicy JP. Generał *Kutuzow* przeieżdżaiący tędy do Stambułu, iako extra-ordynaryiny Ambassador z przyczyny zawartego pokoiu między Rossyą i Portą. Podobne poselstwo wzaiemnie podług zwyczaiu wysłane będzie od Porty do Imperatorowy Rossyiskiey.

W tym tygodniu powrócił tu do *Warszawy* JP. *Zubow* Generał Rossyiski, który przy woyskach przeciwko *Francyi* walczących, iako Woluntaryusz przez kilka niedziel zostawał.

Umarł w tych dniach JP. *Sysymlich* niedawno zwiniętego batalionu lekkiey piechoty Pułkownik. Ten dnia 21. tego mies: pochowany z woyskowemi honorami na cmentarzu Ewangelickim, 400. z piechoty regimentu szeffostwa JW. *Działyńskiego*, żałobney assystowało paradzie. Trzy razy przy złożeniu ciała w grobie podług zwyczaiu dano ognia.

Do sądów Juryzdykcyi Marszałkowskiey pozwane są dwie znakomite osoby na instancyą Instygatora tychże sądow o wzruszenie spokoyności i bespieczeństwa publicznego przeciwko osobom woyskowym Rossyiskim na mieyscu publicznym. Dnia 21. tego mies: stanął dekret na iednego z wskazaniem kary siedzenia wieży przez dwie niedziele i zapłacenia grzywien; w sprawie drugiego wypadł Dekret na inkwizycye.

Pisano ze *Lwowa*, iż tam przybył JP. Generał *Kościuszko*, i że przyimowany był od pierwszych obywatelow kraiowych i od generalicyi Cesarsko-Austryackiego woyska z przyzwoitą męstwu dystynkcyą. Artyści tameczni wielką liczbę syluetek wyobrażaiących twarz tego Generała właśnie na przybycie wygotowali. Tych znaczny odbyt dowodem był szacunku Rycerskiey duszy. Przybycie tego Generała do *Warszawy* od niektórych iest spodziewane.

Wwww

Z Nowego Miaſta nad Pilicą d. 21. Liſt: Brygada kommenderowania JP. Hadziewicza wyruszyła ztąd na konsyſtencyą do Wdztwa Podlaſkiego.

Z Warszawy dnia 20. Liſtop: Od Nayiaśnieyszey Konfederacyi liſt kredencyalny do Imperatorowey Rossyiſkiey pisany z francuſkiego, ponieważ w tym języku nas doszedł, wytłumaczyliśmy, ktory tu kładniemy:

Kopia liſtu kredencyalnego od Nayiaś: Konfederacyi Generalney O. N. danego Delegatom poſłanym do Nayiaśnieyſzey Imperatorowey Roſſyiſkiey.

MADAME!

Od wielu wiekow Narod wolny, ktory w pośrzod rozmaitych nieszczęść charakter swóy Republikańſki zachowywał, nakoniec zoſtał poniżony. Duma wywròciła Rzeczpospolitą, przemoc a bardziey zwodnicza sztuka naychytrzey utworzona, tyle znalazła sposobow, że ią podbiła.

Wasza Imperatorſka Mość raczyłaś podać rękę pognębionemu Narodowi, który oszukano, a Rzeczpospolita z swoich podniosła ſię rozwalin. Naypierwszym iey sentymentem ieſt wdzięczność, którą chce okazać Waszey Imperatorſkiey Mości w obliczu świata całego.

Rzeczpospolita z dwòch Narodow złożona, którą unia i ſkonfederowanie koiarzy, wyznaczyła JMMHHr. Branickiego W. Rzewuſkiego Polnego Hetmanow Koronnych, Kossakowſkiego Hetmana Polnego Litewſkiego, Potockiego Wdę Kijowſkiego, Platera Kasztelana Trockiego, Granowſkiego Sekretarza Kor: Xiążąt Radziwiłłę i Sapiehę, Hrabiow Wielhorſkiego, Miera i Kossakowſkiego Konsyliarzow Konfederacyi Generalney jako Delegowanych, aby tłómaczami byli naszych sentymentow przed Waszą Imperatorſką Mością.

Chcieyże Wasza Imperatorſka Mość dać im ucha przychylnego, chciey łaſkawie przyiąć hołd wdzięczności Narodu wolnego, który odzyſkawszy swobody przez wspaniałą pomoc Waszey Imperatorſkiey Mości, tego iedynie pragnie, aby przez uſtawy mądre swóy Rząd Republikańſki utwierdził ciągle zachowuiąc przyiaźń i pokoy z swemi ſąſiadami, a osobliwie aby mògł ugruntować na zawsze alians z obszernym tym Mocarſtwem, które winno ieſt panowaniu Waszey Imperatorſkiey Mości szczęśliwość swoię i chwałę.

Prosiemy BOGA, aby Waszey Imperatorſkiey Mości drogie dni zachował tak potrzebne do uszczęśliwienia tych Narodow.

WASZEY IMPERATOSKIEY MOŚCI

Nayniżsi ſłudzy

Staniſław Szczęsny POTOCKI *Marsz: Konf: Gener: Koronney:*

w Brześciu Lit. d. 20. Paźdz: 1792. R.

Alexander Xże SAPIEHA *Kancl: W. i Marsz: Gener: Konf: W. X. Lit:*

Przedłużenie czasu dwò-mieſięcznego do czynienia Receſſu od zeſzłego Seymu Rewolucyinego; tudzież wykonania przyſiąg przez woyſkowych, od ktòrychby ieszcze wykonaną nie była.

KONFEDERACYA GENERALNA WOLNYCH OBOYGA NARODOW ZŁĄCZONYCH.

Szczęśliwość iedynie wspól-ziomkow, w przywróceniu Rzeczypospolitey Seymem Rewolucyinym w Monarchią przeiſtoczeney, maiąca w widoku prac swoich, że chęć iedności i zgody braterſkiey naszeml kierowała umyſły; to w całym przeciągu dzieła naszego iawnie całey Polſzcze okazaliśmy, kiedy lubo nawet związkowym Aktem 14. Maja pod Targowicą naſtąpionym, Recessa Senatorom, Miniſtrom i Poſłom od Seymu Rewolucyinego czynić zaleciła, a to w przeciągu dwóch mieſięcy pod karą na niepoſłusznych *incapacitatis honorum, & muniorum*; rygor ten iednak przeciągała w nadziei, że Polak szczerze zawsze szanuiący wolność swych przodków, a na czas tylko obłąkany, powróci ſię w łono Oyczyzny. Te nadzieie nie były zawiedzione, a liczne nietylko Receſſa Senatorow, Miniſtrow i Poſłow, ale i Akcessa do Konfederacyi z wykonaną przyſięgą powolność Generalney Konfederacyi nadgrodziły. Lecz gdy niektórych zapęd tak daleko unioſł, że albo gdzie indziey szukaiąć Oycow swoich Rzeltey, albo w zaślepieniu trwaiąc, rozkazow Generalney Konfederacyi, dotąd w tym punkcie nie wypełnili, Konfederacya Generalna złączonych O. N. wierna zasadom swoim, oſtatni raz deklaruie, że do uczynienia Recessu od przeszłego Seymu, czas ieszcze dwóch mieſięczny, za normalny od datyননinieyszego Uniwersału oznacza. Nie poſłuszni zaś temu Generalney Konfederacyi O. N. wyrokowi, w zamierzonym czaſie, nietylko iakie poſiadaią Urzędy: *ipso facto* utracą, ale karom *incapacitatis honorum & muniorum* podpadać będą. Niemniey ten wyrok rozciąga i na Woyſkowych iakiekolwiek Rangi poſiadaiących, którzy pod pretextem urlopowanych, dotąd płatni od Rzpltey, przyſięgi jey na wierność nie wykonali, zalecaiąc im, aby w przeciągu dwóch mieſięcy od daty ninieyszego Uniwersału, przyſięgę *reſpective* u swoich korpusow wykonali, pod utratą Rang swoich. Który Uniwersał po wszyſtkich Konfederacyach Woiewodztw, Ziem i Powiatow rozeſła-

Wwww 3

ny, z Ambon głoszony, gazetom Narodowym i Zagranicznym oddany i drukowany mieć zaleca. Dan w Grodnie na sessyi Konfederacyi Generalney O. N. dnia 16. Listopada Roku 1792.

Stanisław Szcz: Potocki G. A. K. G. K. K. M. (L. S.) *Xże Alex: Sapieha K. W. i W. X. Lit: K. M.*

Dyzma Bończa Tomaszewski G. K. Kor: Sekretarz. *Zarzycki Pieczęci Wiel: i K. G. W. X. Lit: Sekretarz.*

ZAGRANICZNE.

Z Paryża dnia 22. Paźdz: W czasie sessyi przed Ziazdem Narodowym czytaią list następuiący Ministra Zagranicznych Interessow:

Mam honor posłać Narodowey Konwencyi tłómaczony list, ktory od Ministra Porty Ottomańskiey iest przysłany. Zgromadzenie pozna skutki obrotow, iakie były czynione u tego Dworu, aby tam oczernić obywatela *Semonville* wyznaczonego za Posła, na mieyscu przeszłego Hrabi *de Choiseul*. Od tego czasu iak nominowanie iednego, a odwołanie drugiego było wiadome, Posłowie Wiedeński i Berliński wszelkich użyli sposobow, aby nie przyięła Porta obywatela *Semonville*. Jakoż dopieli swych zamiarow. Już Rada wykonawcza przedsięwzięła środki przyzwoite, aby dwor oświecić Ottomański i pomścić się krzywdy temu obywatelowi uczynioney.

Wypis tłómaczenia z Depeszy Ministra Porty Ottomańskiey do Konwencyi Narodowey przesłaney:

Nasi naymilsi i nayszczersi Przyiaciele, których koniec niech będzie szczęśliwy. Rzecz iest niewątpliwa, iż dla utrzymania dobrey harmonii, ktora panuie między Francyą i naszą wysoką Portą, trzeba aby Posłowie od Francyi wyznaczani, były to osoby znaiome z talentow, mądrości i rozsądku. Wysoka Porta dotąd zawsze z tego się chlubiła, że od Narodu Francuzkiego Posłowie byli zaszczyceni temi przymiotami. Gdy zaś teraz dowiedzieliśmy się, że Poseł dotąd będący przy wysokiey Porcie iest odwołany, i że wybrano na jego mieysce nazwanego *Semonville*, ktory nie bardzo dobrze sprawował się przy drugich Dworach, piszemy przeto do was ten list przyiacielski, abyśmy wam przełożyli, iżbyście drugą wyznaczyli osobę zdatnieyszą, aby ten wielki i poważny mogł dopełnić obowiązek z pożytkiem iak naywiększym obu Mocarstw. Gdy ten list was doydzie za łaską Bożą, jaśnie będzie wam wiadoma żądza nasza. — *W Konstantynopolu dobrze strzeżony.*

Herault mowi imieniem Deputacyi Dyplomatyczney i czynności. Między wielą pismami wiele w tych okolicznościach znaczącemi znayduią się też listy, ktore warte są wiadomości waszey. Był tam od P. *Choiseul Gouffier* list jego własną ręką cały pisany do przeszłych Xiążąt Francuskich, ktory naywidoczniey okazuie zdrady tego to Posła kontra-rewolucyinego.

Tego listu iest godna uwagi data. Pisany z *Konstantynopola* dnia 10. Sierpnia. Pisany więc iest ostatniey godziny Krolestwa, a gdy jutrzenka wschodziła świtania okazuiąca blask Rzpltey Francuskiey i wolności świata całego, pod ow czas Agent zdrady Narodowey o 500. mil usiłował w niewolnicze nas okuć pęta i w ten czas właśnie korrespondencyą swoię pisał do Dworu zdrady pełnego, gdy tylko wolność i ludzkość nawet iedna od drugiey w nayodlegleyszych zostaiąca stronach zawsze się z sobą mogą porozumieć, których czyste intencye żadną złością z drogi prostey nie mogą być zwrócone.

Czytane więc są przed Konwencyą Narodową listy P. *Choiseul Gouffier* nayprzod do braci Krolewskich, potym Memoryał do Porty przez Internuncyusza Cesarskiego P. *Knobelsdorff*, nakoniec od Pruskiego w Konstantynopolu Ministra do Dywanu podana Nota. Czernią tam Konwencyą Narodową, a osobliwie Jakobinow. Z tego wszystkiego wypadło, że Porta nieprzyimuie za Posła P. *Semonville*.—Ziazd Narodowy Pana *Choiseul Gouffier*, Biskupa *d'Arras*, i Pana *Dumoustrier*, iako zdraycow Oyczyzny pozwać kazała.

General *Custine* domaga się dla utrzymania nabytkow w Niemczech, aby mu 20,000. posiłkowego nadesłano woyska. Dodaie, że wielu Emigrantow mu w ręce wpadło. Prosi, aby litości użyć.—Do namysłu wzięto.

Z Bruxelli d 5. Listopada. Przywrócenie zupełney spokoyności w Brabancyi zdaśię bydź oddalone.. Ugoda zaczęta z naywyższą Regencyą. Dwor Wiedeński na wszystko przystawał, pięciu Konsyliarzow przywrócić, i inne punkta oświadczył, mimo to Stany Brabańskie nagle do Manifestow swych wrocily się dawnych. Ziazd miał bydź 19. dnia t. m. dla uchwalenia pieniężnych posiłkow, tych iuż mała nadzieia.

Dnia 7. Listopada. Wczora Generała *Dumouriera* woysko pod *Mons* zbroyną ręką szańce zdobyło. Przy tey okoliczności wielka bitwa. Krwi z obustron nie mało się przelało. Po okrutnym na wzaiem zaboiu, Niemieckie woyska cofnęły się na bliskie pagorki. W tak prędkim razie wszystkich nie podobna

okoliczności tey bitwy opisać. To pewna, że gwałtowna i nayżwawsza była. Między wielą Officerami Gen: *Staray* poległ. Pułkownicy Haddick, i Keim, ciężko ranieni. Generał Feldmarszałek *Clairfait* od kuli armatney nogę utracił. W iakim nasze Miasto ieſt zamięszaniu, wyrazić nie można. Wszyſcy, ktòrzy z Emigrantami trzymali z naywiększym pośpiechem umykaią. Płacz i narzekanie, ktòre ſię tu ſłyszeć po ulicach daie, nad wszelki ieſt wyraz. Gwałtownie ztąd ſię wybiera całe Gubernium, Ekwipaż Dworſki, i Officyaliſtowie. Pontony i inne woienne rynsztunki przywożą. Kassa Woienna z obozu tu ſtanęła. Ranionych więcey 200. wozow tędy dziś przeszło.

Dnia 8. Liſtopada. Wczoray Francuzkie woyſko do *Mons* weszło. Generałowie osądzili, że obronić ſię większey ſile nie podobna. Auſtryacy o mil 7. do *Brain le Comte* cofnęli ſię, za ktòremi Generał *Dumourier* tuż pośpiesza. Do Luxemburga nasze woyſka miały udać ſię, lecz zapewniaią, że Generał *Kellerman* z korpusem znacznym przerznął paſy.

Dnia 9. Liſtop: Wielkie tu dotąd zamięszanie. Uſtawnie od woyſka pobitego bagaże i wozy z ranionemi nadciągaią, a żołnierze po 2ch, 3. 7. i ośmiu przychodzą. W Mieście trudno konia znaleść. Na drogach pełno uciekaiących pieszo, konno, i wozami. Dziś w nocy Gubernium, Archiwum, i Officyaliści ztąd ruszą. Pewnie i Dwor cały. Rozkaz maią wſzyſcy do *Ruremunde* w Geldryi Auſtryackiey przenieść ſię dla tego, iż łatwo ztamtąd albo do Hollandyi, albo do Pruſkich będą mògli wymknąć się krain.

Dochodzą tu wiadomości, iż po zwycięſtwie Francuzow nad naszemi otrzymanym, Pospòlſtwo w *Dieſt*, i w *Aloſt* znacznie buntować ſię zaczęło.

Z liſtu do Marszałka Broglio.

Z Bruxelli d. 7. Liſtopada. Wczoray o 6. z rana woyſko Gener: *Dumourier* w 65,000. z 200. Armatami przed *Mons* ſtanęło. Genr: *Beaulieu* ſzedł naprzeciw, i spotkawszy ſię żwawie, odebrał 22. armaty. W tym na prawym ſkrzydle na nowo wszczęła ſię bitwa między Generałem *Clairfait*, i trwała godzin trzy z niewypowiedzianą z obu ſtron żwawością. Przez całą godzinę na ſame bili ſię pałasze, nakoniec Auſtryacy reyterować ſię, a wkròtce za *Mons* cofać ſię muſieli. W tey potyczce wiele znakomitych Officerow legło: 9,000. Francuzow, a do 4,000. Cesarſkich pisze Lipſka Gazeta, a zaś Hamburſka, że 7000. Francuzow, a 5000. Auſtryakow na placu zoſtało. Xiąże Cieszyńſki około *Framery* w wielkim byi niebeśpieczeńſtwie na ſtanowiſku swoim. Wprzòd ſię był cofnął, lecz znowu tamże ſtanął.

Wypis z liſtu z Bruxelli d. 9. Liſtop: Muſiſz iuż WPan wiedzieć, że Francuzi pod kommendą *Dumouriera* dnia 7. t. m. wieczorem okrutną batalią odprawili, Auſtryakow przymuſili do cofnienia ſię a pograniczne miaſto *Mons* wzięli. Druga kolumna woyſka Francuzkiego iuż także Flandryą opanowała, i miaſta *Furnes*, *Yper*, *Menin*, &c. ſwemi osadziła. Tak ſię właśnie widzi, iakoby im cały kray umyślnie oddać chciano, ponieważ Auſtryacy wprzòd wielką część tego kraiu opuścili. My po iutrze tu ſpodziemy ſię Francuzow.

Z Valenciennes d. 20. Paź: Emigranci zowią Dumouriera *małym tygrysem.* Z liſtu naſtępuiącego, ktòry ieſt z wielą innemi przeięty jaśniey to ſię okazuie.

Z Bruxelli 15. Paźdz: 1792. Cała kampania ſtracona. *1mo.* Ze Brunświcki Xiąże złą przedſięwziął do marszu drogę. *2do.* Ze zbywało mu na żywności. *3tio.* Ze wierzył oświadczeniom *małego tygrysa*, ktòry go zwiodł. Ta kampania ieszcze zimę iednę niepodściwcom buiać pozwoli, ſprawi całemu Krolеſtwu nędzę, a Krolowi więzienie. Otoż! co wſkurał *mały tygryſik*, ktòry nieprzeſtaie chlubić ſię we wszyſtkich swych liſtach, że był *Lwem*, a on w samey rzeczy *chytrym zawsze ieſt lisem.* Każdy chciałby tym zoſtać, czym nie ieſt. To pewna, że on więcey miał rozumu, niż ci biedni Niemcy, ktòrzy zapędziliby go samemi szczutkami aż do Paryża, gdyby rządzeni byli od obrotnego kogo, iakim ieſt naprzykład *Dumourier.*

Posyłam ci, ale w paku innym życie P. *la Fayette*, o ktòrym wspomniałeś mi. Może twych przyiacioł zabawić. Ten nędzny zoſtaie teraz w fortecy *Wesel*, gdzie wydziałem jego płacz i narzekanie.

Czy tak tam we Francyi od ſiedmiu tygodni iak tu deszcz leie? PP. *Sans Culottes* osobliwszą mieć powinni wdzięczność temu deszczowi.

Z Bruxelli d. 4. Liſtopada. Generał *Clairfait* gdy ſię złączyć z armią Xcia Cieszyńſkiego przedſiewziął, roſkazał marsz dublować, to ieſt 4. dni iść, a piątego spoczywać. Przez co kilką dniami wcześniey, niż ſię spodziewano ſtanął przy *Namur*. Poſtrzegłszy barziey znużonych, dał znak do wſtrzymania ſię, iednak mniey zmordowanym, na mieysce, gdzie Francuzi ſtanąć mieli, iść daley zalecił. Gdy tam ſtanęli żołnierze, kapeluſze do gòry zaczęli rzucać, żądaiąc, aby ieszcze daley posunąć ſię.

Przyszedłszy do *Mons*, całym głosem wołali, aby na nieprzyiacioł uderzyć mogli. O potyczce iuż mamy wiadomość dość niepomyślną.

Z Wiednia d. 31. Paźdz: W przeszłą Niedzielę była tu wielka rada stanu o obmyślaniu środkow do prowadzenia woyny dalszey przeciwko Francyi. Jeżeli nasze woyko ieszcze do 100,000. powiększone będzie (iako to rzeczą naypilnieyszą być się widzi,) tedy koszta woienne na rok 1793. na 50. millionow złł: Ryńskich powiększą się, ktorych wynalezienie obmyślić się ma bez wkładania szczegulney iakiey kontrybucyi, wyiąwszy naygwałtownieyszą potrzebę. Tym czasem baczność tu wielka na polityczne obroty, od ktorych dalsze kroki w tey mierze zależą.

Z Freyburga 26. Paździer: Niebeśpieczeństwo od Francuzow pewne być się zdaie. Są wiadomości, że Generał *Biron* w 45,000. z Strażburga przyiść zamyśla. Prawda, iż na silny odpor zdobywamy się, iednak większey przyidzie ustąpić mocy. Dotąd był tylko postrach, iuż nie żart! Jutro z tąd do Konstancyi Regencya wynosi się, i kto może ucieka... Ma wprawdzie Akademia zostać, ale kto będzie uczył? albo się uczył? Jak mowią, że i *Custine z Bironem* złączy się, a tak byłoby w Niemczech woyska z 80,000. Francuzow zgromadzonego.

Z Moguncyi d. 28. Paźd: Forteca *Königstein* przez komendę Francuzką za uprzedzaiącą kapitulacyą obięta została.

Z Frankfurtu d. 3. Listop: Generał *Custine* w 45,000. w okolicach Moguncyi i tuteyszych ukwaterował się. 150. wozow wina Biskupa Fuldy na zamku Swiętoiańskiey gory dnia 5. t. m. kazał przez Aukcyą sprzedać. Papież postanowił Krolowi Sardyńskiemu pomagać.

Z Paryża dnia 2. Listopa: Władza Wykonawcza zaleciła, aby Francuzkie woyska nie wprzód zimowe kwatery obięły, pòki nieprzyiacioł od Renu daley nie odeprą.

Od Menu d. 2. Listopada. W Moguncyi Generał *Custine* chce nowy Pułk Niemiecki zebrać. Już o pozwolenie na to do Paryża pisał.

Przed samym pałacem Xcia Biskupa Moguńckiego, Drzewo Wolności w Moguncyi postawiono.

Powozy pocztowe z tamtąd przychodzące Herb, a Postylionowie Mundur Narodowy Francuzki maią. Przeciwnie zaś wielu Officerów tam stoiących Francuzow, nie Uniform, ale suknie iak obywatele Alsacyi noszą.

DODA-